



Paweł Mermela nowym prezesem KW 04

KW04 Poznań

Karol Maćkowiak
sport@glos.com

Zwiększenie liczby najmłodszych zawodników trenujących w klubie to główny cel nowego prezesa, który został wybrany 10 lipca. Z funkcją po 24 latach pracy pożegnał się Marek Kurek.

Podczas Walnego Zebrania Sprawozdawczo-Wyborczego podsumowano ostatni rok w działalności klubu, ale najważniejszym punktem obrad był wybór nowego zarządu wraz z prezesem. Po 24 latach z funkcji prezesa zrezygnował Marek Kurek, który jednak pozostał w zarządzie jako wiceprezes i będzie wspierał nowego prezesa. Skład zarządu uzupełnili też Mariusz Mikołajczak, Marcin Woźniak, Tomasz Ratajak oraz Tomasz Majchrzak.

Nowy prezes, Paweł Mermela to postać związana nie tylko z wioślarstwem, lecz też z klubem KW04. Jego ojciec był prezesem klubu, on sam trenował wioślarstwo, a na co dzień w klubie trenują jego córki. Można więc powiedzieć, że wioślarstwo ma we krwi.

- Ostatnie dni były mocno intensywne, musiałem zapo-

znać się z nowymi obowiązkami, zaplanować pracę. W jakimś stopniu wiedziałem, jak to wygląda, gdyż pracowałem w zarządzie klubu - mówi Paweł Mermela.

Przed nowym prezesem i zarządem ambitne cele, przede wszystkim - zwiększenie liczby młodzieży trenującej w KW04. - To nasze główne zadanie, by zachęcić młodzież do treningów, bo w ostatnim czasie nasza pozycja w skali kraju nieco się pogorszyła i to też chcemy nadrobić. Chcielibyśmy tym samym podwoić liczbę zawodników trenujących. Sytuacja związana z koronawirusem na pewno nam teraz nie pomaga, natomiast liczymy, że jesienią będziemy mogli zorganizować nabory w szkołach podstawowych. Większa liczba zawodników dałaby nam większe możliwości w zestawianiu osad na zawody - nie ukrywa Paweł Mermela. Ponadto nowy zarząd chce kontynuować modernizację przystani i postarać się o kolejne remonty. - Zależy nam również na rozszerzeniu grona sympatyków, którzy mogliby nas wesprzeć, nie tylko finansowo, ale też rzeczowo, zatem jeżeli ktoś tylko czuje się na siłach, to zapraszamy do współpracy - dodaje nowy prezes KW04 Poznań.



Paweł Mermela chce m.in. zwiększyć liczbę trenujących w klubie

Gdyby nie wirus, właśnie walczyliby o medale w Tokio...

Karol Maćkowiak
sport@glos.com

Wioślarstwo

Nieco mniej niż rok pozostało do Igrzysk Olimpijskich w Tokio. Sprawdzamy, co słychać u zawodników wielkopolskich klubów, którzy w Kraju Kwitnącej Wiśni mieli właśnie walczyć o olimpijskie medale. Z powodu pandemii stanie się to dopiero za rok.

- Oczywiście, człowiek myśli o tym, że właśnie trwałyby rywalizacja olimpijska, że nasz pierwszy start zostałby rozegrany 23 lipca. Nie mamy jednak wpływu na przesunięcie igrzysk, więc koncentrujemy naszą energię na tym, na co mamy wpływ - dalszym budowaniu formy, szlifowaniu techniki wioślowania i poprawie parametrów fizjologicznych - mówi Weronika Deresz, na co dzień zawodniczka Poznań, która w Tokio wystartuje z klubową koleżanką, Jaclyn Stelmazyk. - W ostatnim czasie zadowolamy się przeprowadzaniem testów i sprawdzianów w trakcie treningów, a ich rezultaty wskazują, że jesteśmy w życiowej formie - czyli tak, jak planowany roczny szczyt formy przypadłby na Igrzyska.

Podobnie jak większość seniorów, zawodniczki liczą na start w październiku w Poznaniu podczas Mistrzostw Europy. - Nie ukrywam, że nie mogę się doczekać występu przed polską publicznością, tym bardziej, że zawody są w mieście, którego barwy reprezentuję. Mam nadzieję, że Igrzyska w przyszłym roku się odbędą,



Wiktor Chabel (drugi z prawej) przełożenie Igrzysk Olimpijskich wykorzystał na zabieg kolana

bo udział w nich jest moją największą motywacją sportową, to myśl o nich codziennie daje mi siłę do dalszych treningów i stawiania czoła kolejnym czekającym mnie wyzwaniom - podkreśla Weronika Deresz.

Okno czasowe wykorzystane

Przesunięcie igrzysk spowodowało, że odkładany w czasie zabieg kolana mógł przeprowadzić Wiktor Chabel (AZS AWF Poznań).

- Po rozmowie z trenerem Wojciechowskim doszliśmy do wniosku, że nie ma co czekać tylko trzeba to zrobić teraz. Trafiłem w ręce bardzo dobrego specjalisty dr Jacka Jaroszewskiego. Co najważniejsze wszystko się udało i mogę trenować bez żadnego bólu. Nic mi nie dolega, mogę w pełni skoncentrować się na treningu. Jedynie biegam na stadionie lekkoatletycznym, gdzie znajduje się miękki tartan, który dobrze amortyzuje ciężar - mówi Wiktor Chabel, który obecnie wraz z kolegami z czwórki trenuje na zgrupowaniu w Wałczu. - Przygotowujemy się do październikowych Mistrzostw Eu-

ropy w Poznaniu. Mamy nadzieję, że się odbędą. Wszystko zależy od sytuacji epidemiologicznej, która w ostatnim czasie nie jest zbyt dobra. Oczywiście przygotowania do Igrzysk są najważniejsze ale o tym będziemy myśleć od listopada, kiedy to rozpoczniemy przygotowania pod kątem tych zawodów - dodaje wioślarz.

Polscy zawodnicy nie dopuszczają do siebie myśli, by Igrzyska mogły być odwołane lub przesunięte w czasie. - Każdy z nas ciężko pracował i pracuje, aby jak najlepiej przygotować się do Igrzysk. Dużym błędem byłoby zastanawianie się nad tym, co może pójść nie tak. Mamy bardzo dobrego trenera i w pełni mu ufamy. Jestem przekonany, że w Tokio będziemy w bardzo dobrej dyspozycji - podsumowuje Wiktor Chabel. Grono zawodników trenujących z reprezentacją w Wałczu uzupełnia Adam Wicenciak z KW04 Poznań.

Pierwsze letnie obozy

Półowa lipca to nie tylko okres, w którym odliczaliśmy dokładnie rok do Igrzysk Olimpijskich

w Tokio, lecz też czas, kiedy większość klubów wioślarskich z regionu udało się na pierwsze w tym roku obozy. Do Rogoźna udali się zawodnicy Polonii Poznań, KW04 Poznań, AZS AWF Poznań oraz Trytonu, wcześniej w czerwcu także Poznań.

- Trenowaliśmy dwa razy dziennie, warunki mieliśmy bardzo dobre, również na pogodę nie możemy narzekać. Wszyscy zawodnicy byli szczęśliwi, że mogli wyrwać się z domu - dodaje Błażej Kamola, trener w AZS AWF Poznań. Świetną formę potwierdził Cezary Litka, podobnie zresztą jak Przemysław Wanat i Michał Kulecki, którzy wystartują na Młodzieżowych Mistrzostwach Europy.

Najbliższym startem dla zawodników wszystkich klubów będą rozgrywane w połowie sierpnia w Kruszwicy dwie imprezy: w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży - Enea Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych (przed południem) i Enea Mistrzostwa Polski Juniorów Młodszych (po południu).

©P

PARTNERZY KRAJOWI

